



Dylematy Królestwa. Stosunki Arabii Saudyjskiej z Izraelem i Palestyną

Michał Wojnarowicz

Arabia Saudyjska stara się wypracować nową formułę relacji z Izraelem i Palestyńczykami. Choć na poziomie nieoficjalnym stosunki saudyjsko-izraelskie są bliskie, to konflikt izraelsko-palestyński, zwłaszcza postawa obecnego rządu Benjamina Netanjahu, wstrzymuje ich oficjalną normalizację. Saudowie będą starali się pogłębiać stosunki zarówno z Izraelem, jak i stroną palestyńską, ale będzie to proces uwarunkowany m.in. rozwojem sytuacji w relacjach saudyjskich władz z USA i Iranem.

Arabia Saudyjska (KAS) w ostatnich latach dokonała korekt w swojej polityce zagranicznej względem Bliskiego Wschodu. Kluczowym elementem jest podjęcie prób [deeskalacji konfliktu z Iranem](#), w efekcie których w kwietniu br. podpisano – z udziałem Chin – [porozumienie o przywróceniu relacji](#). W maju na [szczyście](#) w saudyjskiej Dżeddzie [przywrócono członkostwo Syrii w Lidze Państw Arabskich](#), de facto kończąc [regionalną izolację reżimu Baszara al-Asada](#). Jeszcze w 2021 r. wygaszono [spór dyplomatyczny z Katarą](#), [zwiększono zaangażowanie w proces pokojowy w Jemenie](#), poprawiły się również stosunki saudyjsko-tureckie. Choć każdy z tych procesów posiadał własne uwarunkowania bilateralne i nie zawsze ich inicjatorem było KAS (a często np. Zjednoczone Emiraty Arabskie), wspólnym mianownikiem jest dążenie Arabii Saudyjskiej do stabilizacji regionalnej sytuacji bezpieczeństwa. Jest ona niezbędna do [realizacji ambitnej wizji rozwojowej państwa](#), zabezpieczenia pozycji lidera wśród państw arabskich i do próby zmniejszenia jego zależności od USA. Elementem tej strategii są działania podejmowane względem Izraela i Palestyny.

Polityka wobec Palestyńczyków. Saudyjskie władze aktywnie angażowały się w konflikt izraelsko-palestyński, m.in. z pozycji lidera sunnickiego świata islamu. KAS było inicjatorem mediacji i planów pokojowych, z których najistotniejszą była Arabska Inicjatywa Pokojowa z 2002 r., zakładająca uznanie przez państwa arabskie Izraela po jego wycofaniu z terytoriów okupowanych i utworzeniu

niepodległej Palestyny. Saudyjskie władze zaangażowały się również w [proces pojednania między Fatahem i Hamasem](#), ale wypracowane w 2007 r. porozumienie z Mekki nie zostało wdrożone. Z czasem stosunki KAS z palestyńskimi ugrupowaniami osłabły. W przypadku Hamasu miało to związek z jego powiązaniem z Bractwem Muzułmańskim, uznawanym przez Saudów za zagrożenie i od 2014 r. wpisanym na listę organizacji terrorystycznych. W efekcie dochodziło, m.in. w 2019 r., do aresztowań członków Hamasu przez KAS. Arabia Saudyjska ograniczyła też wsparcie dla Autonomii Palestyńskiej (AP), co było efektem utraty zaufania do władz Fatahu i jednocześnie elementem budowy bliskich relacji z administracją Donalda Trumpa. Stosunki z Palestyńczykami stanowią też element rywalizacji politycznej z innymi państwami regionu (z [ZEA w kontekście AP](#), Katarą i Iranem w kontekście Hamasu), choć saudyjskie narzędzia wpływu są bardziej ograniczone niż np. egipskie czy jordańskie.

W ostatnich miesiącach Saudowie poprawili relacje zarówno z Fatahem, jak i Hamasem, np. przywracając część funduszy dla AP. W kwietniu br. wizytę w KAS złożył palestyński prezydent Mahmud Abbas oraz delegacja Hamasu kierowana przez szefa biura politycznego Ismaila Haniję. Saudyjskie władze zwolniły część więźniów związanych z Hamasem i potępiły ostatnie działania Izraela [na terytoriach palestyńskich](#).

Kontekst izraelski. Arabia Saudyjska należała do tych państw regionu, z którymi Izrael od ponad dekady [umacniał niejawną współpracę](#), przede wszystkim w związku ze zbieżną percepcją [zagrożenia ze strony Iranu](#). Obecnie siłą decydującą o rozwoju tych relacji jest po stronie saudyjskiej następca tronu Mohammed bin Salman, który wedle doniesień medialnych miał kilkunastokrotnie spotykać się osobiście z Netanjahu. Bliską współpracę utrzymują służby wywiadowcze. KAS stało się odbiorcą – zazwyczaj przez pośredników – [izraelskich technologii bezpieczeństwa](#), m.in. narzędzi do cyfrowej inwigilacji, i rozwiązań wykorzystywanych w [reformach gospodarczych](#) (np. w energetyce odnawialnej). W saudyjskiej debacie publicznej (również w programach nauczania) złagodzeniu uległ też ton informacji o Izraelu, rozwijane są kontakty, np. w dziedzinie sportu czy dialogu międzyreligijnego. M.in. w tym kontekście KAS jest żywotnie zainteresowane sytuacją w Jerozolimie – władze izraelskie miały negocjować dopuszczenie saudyjskiego udziału w zarządzaniu Wzgórzem Świątynnym. W 2022 r. KAS udostępniło swoją przestrzeń powietrzną dla połączeń z Izraelem, ale jednocześnie saudyjskie władze nie zgodziły się na uruchomienie bezpośrednich lotów dla muzułmańskich obywateli Izraela udających się na hadżdż, co rozważano w br.

Gra o normalizację. Oficjalne uznanie Izraela przez Arabię Saudyjską jest jednym z głównych celów polityki zagranicznej izraelskich władz – była to jedna z najważniejszych [obietnic wyborczych Netanjahu](#). Postawa władz saudyjskich [wobec procesu izraelsko-arabskiej normalizacji](#) jest przychylna, o czym świadczyło np. [uznanie Izraela przez władze Bahrajnu](#). Nawiazanie oficjalnych stosunków – krok o ogromnym znaczeniu politycznym i symbolicznym – pozostaje jednak obwarowane szeregiem warunków. Podstawowym wyzwaniem pozostaje kwestia palestyńska. Problem stanowi sytuacja na Zachodnim Brzegu, gdzie wedle danych ONZ od początku roku do połowy maja, głównie na skutek starć z armią izraelską, zginęło 147 Palestyńczyków (ok. 4,3 tys. zostało rannych), zaś po stronie Izraela zanotowano 23 zabitych (ok. 110 rannych) w atakach palestyńskich. Sytuację dodatkowo komplikują największe od lat plany [rozbudowy osiedli żydowskich i retoryka izraelskich władz](#). Problemem w perspektywie długoterminowej jest brak przestrzeni politycznej do podjęcia rozmów o rozwiązaniu dwupaństwowym. Saudyjczycy podkreślają (podobnie jak [np. przy okazji planu Trumpa](#)), że bez ustępstw po stronie izraelskiej normalizacja jest niemożliwa. Sztywność stanowiska KAS wynika z podziałów w elitach politycznych tego kraju. Podczas gdy król Salman tradycyjnie popiera Palestyńczyków, następca tronu nie jest tak przywiązany do kwestii palestyńskiej. Zwolennicy normalizacji z Izraelem mogą także obawiać się oporu społeczeństwa. Kolejnym czynnikiem są bieżące działania KAS na rzecz deeskalacji konfliktu z Iranem. Podjęcie przez Saudów jawnej współpracy z Izraelem – bez

wypracowania poważnych ustępstw na korzyść Palestyńczyków – mogłoby podważyć tę politykę z uwagi na przewidywany ostry sprzeciw i reakcję ze strony Iranu.

Obok zainteresowanych państw kluczową rolę w potencjalnej normalizacji odgrywają Stany Zjednoczone. Administracja Demokratów [mocno wspiera ten proces](#) – sukces byłby wykorzystany przez Joe Bidena w przyszłorocznych wyborach prezydenckich – ale utrudnieniem są rozbieżności w jej relacjach ze stronami, które dotyczą m.in. [postawy KAS względem agresji rosyjskiej na Ukrainę](#) czy [sytuacji wewnętrznej w Izraelu](#). Władze saudyjskie przedłożyły USA konkretne żądania polityczne odnośnie do normalizacji, będące obecnie przedmiotem rozmów dyplomatycznych, a obejmujące gwarancje bezpieczeństwa, zakup zaawansowanego uzbrojenia (m.in. F-35) i pomoc w rozwoju cywilnego programu nuklearnego. Te dwa ostatnie elementy budzą zaniepokojenie Izraela, ponieważ zmniejszyłyby jego przewagę militarną w regionie i zwiększyły szanse na uzyskanie przez KAS zdolności jądrowych.

Perspektywy. Dążenie KAS do stabilizacji swojego otoczenia międzynarodowego wymusza odniesienie się zarówno do konfliktu izraelsko-palestyńskiego – kwestii wciąż o dużej wadze politycznej i wizerunkowej, jak i do normalizacji izraelsko-arabskiej. Mimo wzajemnych korzyści z dotychczasowej współpracy, atrakcyjności izraelskiej oferty technologicznej i zmian wprowadzanych przez KAS normalizacja z Izraelem w obecnym momencie jest zbyt trudna dla Saudów, szczególnie przy braku odniesienia się USA do warunków stawianych przez KAS. Dodatkowe rozbieżności generuje zbliżenie KAS do Iranu, choć izraelscy politycy starają się dezawuować znaczenie ostatniego porozumienia saudyjsko-irańskiego. Z perspektywy KAS przestrzeń do pogłębienia współpracy mogłoby stworzyć przyjęcie uaktualnionej wersji Arabskiej Inicjatywy Pokojowej, jednak są małe szanse, by Netanjahu przeforsował taką decyzję przy obecnym składzie rządu, nawet jeśli byłaby to deklaracja wyłącznie polityczna. Strony mogą więc dążyć do wypracowania formuły minimalistycznej, która służyłaby rozwijaniu otwartej współpracy np. w ramach inicjatyw wielostronnych, w tym dotyczących ochrony klimatu.

Przestrzeń do nowych działań politycznych jest też zależna od najbliższych sukcesji władz w KAS i AP. Choć objęcie władzy przez Mohammeda bin Salmana zwiększa szansę na zacieśnienie relacji z Izraelem, nie oznacza automatycznej normalizacji ani ograniczenia wsparcia dla Palestyny. Władze saudyjskie mogą wykorzystać przesilenie gabinetowe w przypadku odejścia prezydenta Abbasa, m.in. wspierając finansowo konkretne grupy z pominięciem oficjalnych struktur AP lub podejmując próby mediacji między Fatahem i Hamasem. Bez udziału KAS utrudniony będzie dalszy rozwój relacji między Izraelem a państwami Zatoki, [np. rozważanych projektów gospodarczo-infrastrukturalnych](#).